

Artystka wszechstronna. Krystyna Sadowska (1912-2000).



Krystyna Sadowska, fot. arch. Stefana Siwińskiego.

Joanna Sokołowska-Gwizdka

Krystyna Sadowska z domu Kopczyńska urodziła się w Lublinie. Studiowała

malarstwo, tkactwo, ceramikę i litografię w Warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych (1930-34), malarstwo w Grande Chaumiere w Paryżu (1940) i garncarstwo w Central School of Art and Craft w Londynie (1945-46). W 1937 roku została przez polski rząd wysłana do Brazylii, do stanu Parana, aby pomagać polskim imigrantom. Uczyła ich rękodzieła i stworzyła kolonię tkaczy z 60-cioma krosnami. Aby nadzorować rzemieślników, codziennie na koniu objeżdżała ich oddalone od siebie domy.

W tym czasie poznała Konrada Sadowskiego, który był instruktorem fizyki dla dzieci polskich imigrantów. Konrad Sadowski został poproszony, aby dostarczył jej dwie wiadomości, dobrą i złą. Jedna to taka, że dostała złoty medal za gobelin, wystawiony na wystawie w Paryżu, a drugą, że... zmarła jej matka. W krótkim czasie pobrali się i wrócili do Polski. Kiedy Rosjanie najechali ich rodzinne tereny, Sadowscy uciekli na Węgry, a potem skierowali się do Paryża. Konrad został pilotem polskich sił lotniczych, a Krystyna kontynuowała studia artystyczne w Grande Chaumiere. Po najeździe Francji przez nazistów, wyjechali do Algieru, a stamtąd, we wrześniu 1940 roku, przedostali się do Anglii. Konrad Sadowski służył w R.A.F. Razem prowadzili wystawy dla polskiego rządu na uchodźstwie. Po wojnie Krystyna studiowała garncarstwo w Londynie i namówiła męża, aby również studiował ten sam kierunek. Po skończeniu studiów wrócili do Parany w Brazylii, gdzie otworzyli studio artystyczne. Ponieważ się wyróżniali, zostali zaproszeni na wystawę do Rio. Gobelin Krystyny pt. „Marzenie o Kanadzie” przyciągnął uwagę kanadyjskich oficjałów. Otrzymali zaproszenie do Kanady i ofertę pracy dla rządu Nowej Szkocji. Zgodzili się i wyjechali, aby uczyć ceramiki w rządowym studio w Halifaxie. Potem przenieśli się do wioski rybackiej Indian Harbour, położonej niedaleko Peggy's Cove. W starym domu urządzili studio ceramiczne i malarskie, kontynuowali pracę edukacyjną, zaczęli też produkować ceramikę i gobeliny na wystawy oraz sprzedaż. Podczas pożaru część studia i prac została zniszczona, lecz oni odbudowali je w ciągu paru miesięcy.

Pewnego dnia odwiedził ich studio dyrektor Ontario College of Art, L. A. C. Panton, który przebywał w Nowej Szkocji podczas podróży malarskiej. Gdy zobaczył ich prace był pod tak dużym wrażeniem, że w następnym roku poprosił ich, aby dołączyli do pracy w szkole. W 1953 roku Sadowscy przenieśli się więc do Toronto i zaczęli pracować w Ontario College of Art. Założyli też studio w Aurorze, a w czasie

lata jechali do studia w Indian Harbour, które zatrzymali.

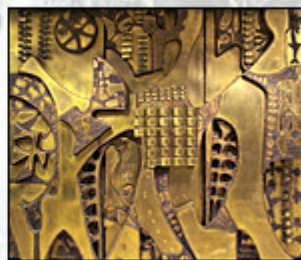
W Toronto Krystyna stała się nauczycielką ceramiki, projektowania i ceramicznej rzeźby. Kariera artystyczna Sadowskich się rozwijała, a po pewnym czasie Konrad stwierdził, że jego zainteresowania idą bardziej w kierunku manipulacji formą, glazury, politury, technik wypalania, podczas gdy Krystyna ewoluowała w kierunku sztuki dekoracyjnej.

W 1960 roku zmarł Konrad Sadowski. Krystyna opuściła College i zaczęła pracować samodzielnie. Reprezentowała ją galeria Dorothy Cameron. Później wyszła ponownie za mąż za Stefana Siwińskiego, znanego projektanta i wytwórcy mebli. Cały czas rozwijała różne techniki artystyczne. W 1969 roku Andrzej Wołodkiewicz napisał o Krystynie i jej sztuce:

W gobelinach, projektach batików i rzeźb, Krystyna Sadowska pokazuje głębokie zainteresowanie starożytnym mitem i legendą. Jej gobeliny i wiszące na ścianach batiki, spotkały się z uznaniem krytyki zarówno w Kanadzie, jak i na międzynarodowej scenie. Jej znakomite batiki są kulminacją wielu lat pracy w gobelinach i innych formach wiszących, których stworzyła wiele. Widać w nich skalę siły Sadowskiej. Jej spawane rzeźby i obrazy są dziś niezwykle ekscytujące. Widać bliski związek w pracach tworzonych w tych dwóch mediach. Spawane rzeźby posiadają wysoce indywidualny styl, pełen życia. Wiele z jej prac wydaje się sugerować organiczne powstanie i wybuchowy wzrost, charakterystyczny dla tropikalnych roślin.

Studio Krystyny Sadowskiej mieściło się przy Spadina Ave. Gdy wyszła za mąż za Stefana Siwińskiego, jej studio znajdowało się przy jego fabryce mebli na Parliament Street niedaleko King Street w Toronto.

**"HOMAGE TO THE
LEGENDARY AND
MODERN WOMAN"
KRYSTYNA SADOWSKA**



Krystyna Sadowska, Bronze 1968 (261.6 x 302,3 cm), z kolekcji rządu Kanady, budynek Ministerstwa Edukacji przy Bay Street w Toronto, fot. J. Sokołowska-Gwizdka



Krystyna Sadowska, metalowa płaskorzeźba, stacja metra Finch w Toronto, fot. J. Sokołowska-Gwizdka

W 1977 roku artystka miała pierwszą retrospektywną wystawę w Art Gallery of Windsor. Wtedy dziennikarka „Windsor Star” Marta Gervais napisała:

Stalowa rzeźba obciętego, skręconego i torturowanego Chrystusa, który jedną ręką łapie powietrze, jest ponad niedużą kobietą, która stoi poniżej tej rzeźby. Tą kobietą jest artystka Krystyna Sadowska, a postać Chrystusa jest zachowaną przez nią pamięcią Polski, która wycierpiała bombardowania podczas II wojny światowej. Ona żywo pamięta 1939 rok, ponieważ uciekła ze swojego kraju w obawie przed zesłaniem na Syberię. W czasie swej ucieczki w śniegu na Węgry, niosła ze sobą obraz spalonego, złamanego krucyfiks, który został porzucony w opustoszałym kościele. W 1963 roku utworzyła ze stali tę rzeźbę i zatytułowała ją „Pieśń spalonych miast”. Ten kawałek metalu przedstawia jej sztukę bardziej niż inne prace pokazane na pierwszej retrospektywnej wystawie w Art Gallery of Windsor. Skromność Krystyny, jej delikatność, absolutna uczciwość i szczerść oraz zainteresowanie ludźmi uciśnionymi pojawiają się w tej połamanej figurze Chrystusa, który ironicznie odmawia, aby umrzeć na krzyżu. Ręka ścigająca dłoń

jest dla niej pożądanym wyrażeniem ekspresji i twórczości wolnej od nacisku dyktatorów, dla której ryzykowała życie przy ucieczce. Zdumiewającym jest, że to jej życzenie zakwitło w różnych mediach. Dzisiejsza wystawa jest pierwszą od 40 lat jej kariery, która pokazuje jednocześnie szerokie spektrum jej prac. Są tu nie tylko stalowe rzeźby, ale rysunki i szkice, collage i batiki oraz obrazy. Wolność ekspresji pojawia się nie tylko w wyborze więcej niż jednego medium. Przedmioty tworzone przez Krystynę mają wolnego ducha, marzące syreny, igrające duszki, diabły, jak również kilka klasycznych bogów z mitologii, które są często przedstawiane w erotycznych tańcach.

- Chciałabym być młodsza i chciałabym zrobić coś nowego - mówi Krystyna. Komentarz o młodości jest ironiczny, ponieważ postacie z jej prac są młode, wibrujące i żywe, a jej wiek widać tylko w ilości prac, które zdołała zebrać na ten pokaz. Ona tylko wzrusza ramionami na tą wystawę, dodając, że jest na prawdę zadowolona, ale teraz wie, że powinna zrobić coś innego i o tym teraz myśli...



Kościół Wszystkich Świętych, Toronto-Etobicoke, Ontario, fot. J. Sokołowska-



Ołtarz i inne przedmioty sakralne w kościele Wszystkich Świętych w Etobicoke, rzeźbione w metalu, są autorstwa Krystyny Sadowskiej, fot. J. Sokołowska-Gwizdka



Ołtarz i inne przedmioty sakralne w kościele Wszystkich Świętych w Etobicoke, rzeźbione w metalu, są autorstwa Krystyny Sadowskiej, fot. J. Sokołowska-Gwizdka



Świecznik autorstwa Krystyny Sadowskiej w kościele Wszystkich Świętych, w Etobicoke, fot. J. Sokołowska-Gwizdka



Kropielnica autorstwa Krystyny Sadowskiej w kościele Wszystkich Świętych, w Etobicoke, fot. J. Sokołowska-Gwizdka

Wystawy indywidualne:

St. George Gallery, Lond., Eng. (1946); Rio de Janeiro, Brazil (1947); Curitiba, Brazil (1948); Henry Morgan, Mtl. (1950); Memorial Library Halifax (1953); Dorothy Cameron Gallery, Tor. (1964); Art Gallery of Windsor (1977) i wiele innych w Kanadzie i poza Kanadą.

Zamówione prace:

Cztery batiki dla Winnipeg Airport; batik dla Volkswagen, Scarborough; wisząca metalowa rzeźba z czarnej stali dla szkoły w Scarborough; wielka metalowa rzeźba ścienna dla Calgary House, Alta. (black steel approx. 9 ft. x 27 ft.); rzeźba ze stali nierdzewnej dla Executive Office w Toronto Dominion Bank (5 ft. wide, 9 ft. high); rzeźba ze stali nierdzewnej dla Rio Algom (9 ft. x 20 ft.); Christ of the burned cities dla Jesuits' College, Tor.; rzeźba wysoka na 7 ft. dla Mt. Thoma Ibronyi; ścienny relief „Homage to the Legendary and Modern Woman” dla rządu Ontario, Queen's Park Project (9 ft. 8" wysoki, 10 ft. szeroki, 1967); rzeźba dla Mr. Kelly Office Bldg., Tor.; wielka ścienna instalacja, dla Etobicoke Bd. of Ed. Bldg.; rzeźba dla Laverne, NYC (6 ft. wysoka x 4 ft. szeroka); wielka stalowa rzeźba „Early Morning Dream” dla Univ. Waterloo; rzeźba ze stali nierdzewnej „Mermaid” dla Royal Bank Plaza, Tor. (1976) o wiele innych.



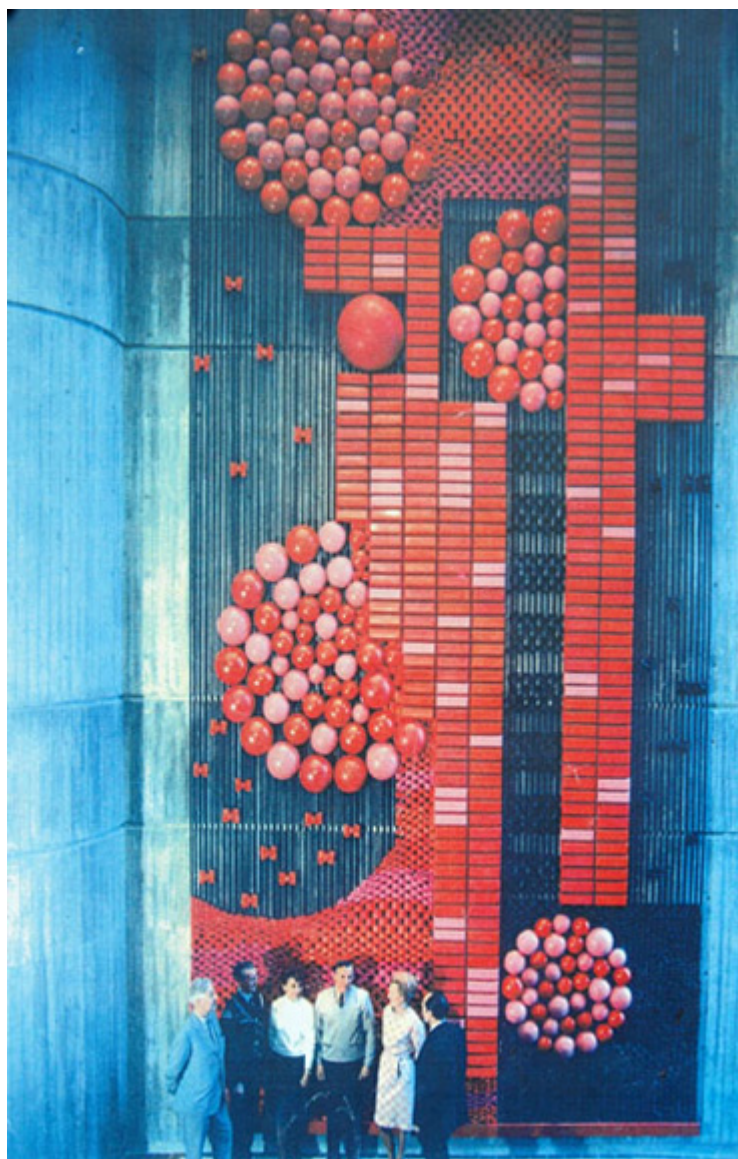
Toronto District School Board, Civic Centre Court, Toronto-Etobicoke, Ontario, fot. J. Sokołowska-Gwizdka



Toronto District School Board, Civic Centre Court, Toronto-Etobicoke, Ontario, fot. J. Sokołowska-Gwizdka



Krystyna Sadowska, kompozycja w budynku Toronto District School Board, fot. J. Sokołowska-Gwizdka.



Krystyna Sadowska, kompozycja w budynku Toronto District School Board, na zdjęciu m.in. autorka i Wacław Iwaniuk, fot. arch. Stefan Siwiński

Nagrody:

Gold Medal for tapestry, French Govt., World Exhibition of Tapestry, Paris (1937)
 Silver Medal for tapestry from Brazilian Govt., Rio de Janeiro (1947); 2nd Prize for tapestry, Internat. Textile Exhibition, Greensboro, USA (1949); Grand Award and 1st Prize for tapestry, 1st Exhibition of Canadian Weaving, Lond. Art Museum, Ont. (1953); Drakenfeld Prize, XX Ceramics Intl., Syracuse Mus. of Fine Arts (1958); 1st Prize for tapestry, Canadian Handicraft Exhibition, Mtl. (1961); 1st Prize for Batik, Can. Handi. Exhibition, Mtl. (1962); Jurzykowski Fdn. Award NYC for total artistic activity.

Bibliografia:

Mayfair Magazine, November, 1954 „A Single Name A Twin Genius” by William French

Aurora Banner, Ont., May 12, 1955 „Local Artist Is Winner” (selected for 15th Annual Exhibition of Prints at Lib. Congress)

Halifax Mail-Star, N.S., June 21, 1955 „Ontario Art Teachers Developing Pottery Ideas” by Fran Bachynski

Carrot River Observer, Sask., April 11, 1958 „Potters, Painters and Weavers” *Ottawa Citizen*, Ont., Nov. 8, 1958 „New Canadian Artist Wins American Award” *Windsor Daily Star*, Dec. 12, 1959 „Ceramics Exhibition” by Ken Saltmarche

Globe Mail, Tor., Ont., Jan. 9, 1960 „Sadowski Exhibition Is Exciting”

Canadian Catholic Institutions, Mar./Apr., 1963, Vol. 5, No. 2, P.47

The Gazette, Mtl., Sept. 23, 1963 „Welder’s Mask Worn When Artist’s At Work”
Globe Mail, Tor., Feb. 17, 1966 „Sculpture in black steel”

Foundation Bulletin, Fall, 1966 „Foundation Developments, Calg., „Calgary House . . . Pan And The Three Graces” (welded steel panel by Krystyna Sadowska)

Polish Contribution To Arts And Sciences /n Canada by Andrzej Wolodkowicz, Univ. Mtl., 1969, P.47-49

Canadian Interiors, Tor., April, 1971 „Krystyna Sadowska” by D.P.

Kitchener-Waterloo Record, Ont., Oct. 23, 1971 „Art and Artists — Sadowska’s Rooster tops colorful Canadian batiks” by Susan Mackenzie

Ibid, May 2, 1973 „Tour Stopper” (Sadowska’s huge red steel sculpture at U. Waterloo) *Toronto Star*, clipping undated, „Versatile artist wins wide acclaim” by Helen Worthington *Globe Mail*, Tor., Dec. 21, 1976 „A Shiny Mermaid” (photo of Sadowska with stainless steel „Mermaid”)

Windsor Star, Ont., Jan. 15, 1977 „Freedom is more than just a word to this artist” by Marty Gervais *The Index Of Ontario Artists*, Ed. Hennie Wolff, VAO/OAAG, Tor., 1978, P.238-9 *The Ontario Collection* by Fern Bayer, Ont. Herit. Fdn., Tor., 1984. P.355

NGC Info. Forms 1953, 1967

Na podstawie: A dictionary of Canadian Artists, by Colin S. Macdonald, volume 7, Canadian Paperbacks Publishing Limited, Ottawa, 1990 oraz wspomnień ś.p. Stefana Siwińskiego, męża artystki. Wycieczkę po Toronto śladami Krystyny Sadowskiej zorganizował ś.p. Bogdan Łabęcki.

Rozmowa ze Stefanem Siwińskim o jego żonie, Krystynie Sadowskiej ukaze się w środę, 1 marca 2017 r.

Galeria prac Krystyny Sadowskiej



Gobelin „Muzykanci”, za który Krystyna Sadowska otrzymała złoty medal na wystawie w Paryżu pod koniec lat 30-tych XX w.



Krystyna Sadowska na tle swojego gobelinu „Muzykanci”, 1960 r., fot. arch. Stefana Siwińskiego



Krystyna Sadowska na tle swojej rzeźby z metalu „Syrena”, fot. arch. Stefana Siwińskiego.





Krystyna Sadowska, stojąca metalowa rzeźba,
fot. J. Sokołowska-Gwizdka.